

uśmiechem, a swoje myśli i robi. I pracuje, wciąż pracuje. Wiem, że to niełatwo idzie, wiem, że trudności jest bardzo dużo, ale to lepiej, to dobrze. Nie chcemy łatwych osiągnięć: one demoralizują człowieka. Raczej niech będą trudności, niech będą przeciwności, które szlachetnie, spokojnie, z wielką miłością Boga i Bożej mądrości dalej będziecie przewyćzali.

5 marca 1968 r.

* * *

U KSIĘDZA PRYMASA

Bernard Przybylski

DOI: 10.12775/PT.2544-1000.30.10

Pragnę w imieniu całego Instytutu Tomistycznego wyrazić serdeczną wdzięczność Waszej Eminencji za to, że mając tyle spraw, znalazł jednak czas i zechciał się bliżej interesować naszą, niewielką dla Niego, a tak istotną dla nas sprawą.

Od ostatniego naszego spotkania z Waszą Eminencją przed siedmiu laty Instytut Tomistyczny postąpił o krok dalej na swojej drodze. Było to przejście od technicznego organizowania i poszerzania warsztatu pracy do prac bardziej twórczych i naukowych: do ustawiania problemów.

Gromadzone od 1958 r. materiały zaczynają coraz bardziej „służyć”, a przyjeżdżający z całej niemal Polski ich użytkownicy są zazwyczaj mile zaskoczeni tym, co mogą u nas znaleźć.

Tak zwane „fiszki”, na których odnotowujemy informacje o życiu Kościoła i o nurcie jego myśli, przekroczyły już znacznie liczbę 1,5 miliona. Są one jakby „żywą encyklopedią”, która wciąż się „pisze” i jest otwarta na nowe, twórcze treści. Im dłuższe jest zaś ich uszeregowanie, tym wyraźniej się je widzi. Tak samo i nowe problemy postawione przez Sobór Watykański II klarują się w następujących latach. Nasz ośrodek referuje je spokojnie, unikając jednak ekstremów. Podobnie jak Nowy Testament odczytuje się w Starym, a Stary wyjaśnia się przez Nowy, tak i tutaj w wielostronnym i wielowarstwowym naświetleniu nasza rzeczywistość coraz wyraźniej się zarysowuje.

Ostatni Sobór sprawił nam w Instytucie wiele kłopotu. Magisterium Kościoła i Duch Święty otwierają nowe perspektywy patrzenia. To zmusza nas do przepracowania naszych dawnych schematów w sposób uwydatniający nowe problemy i pozwalający wychwycić w naszej rzeczywistości to, co może okazać się „znakami czasu”. Przepracowaliśmy już działy historyczne, biblijne, liturgiczne i dotyczące Tradycji, ale czekają nas jeszcze, może na jesieni, wielkie działy teologii dogmatycznej i moralnej.

Nasza biblioteka liczy obecnie przeszło 40 000 tomów. Opatrzność i dobrzy ludzie dopomagają nam w zdobywaniu rzeczy najnowszych, bardzo cennych, często unikalnych w Polsce. To nam umożliwia ścisłość informacji i rzetelnej dokumentacji.

Dział informacji i biblioteka zatrudniają ok. trzydziestu osób. Mamy wiele kłopotu z pomieszczeniem ludzi, książek i fiszek. Najdosłowniej stolik stoi na stoliku, a w szafach bibliotecznych ustawia się po dwa rzędy książek na półce. Wiemy jednak, że co nie rozwija się, to kurczy się i cofa. Wzdychamy — wcale nie z ciasnoty serc — do poszerzenia życiowej przestrzeni.

Staramy się, by zgromadzona przez nas informacja służyła także w postaci opracowywanych przez nas biuletynów zagadnieniowych. Opracowujemy również wspólnie z ATK „Bibliografię nauk kościelnych” w języku polskim i francuskim. Jest to bardzo czasochłonna praca, ale chyba pożyteczna. Musimy bronić się przed błędną opinią nie tylko za granicą, ale i w kraju, sprowadzającą do zera naszą pracę teologiczną.

Rada Naukowa IT w 1971 r. stwierdziła po wnikliwej analizie obecnej sytuacji:

- że najbardziej aktualne jest dziś zagadnienie rodziny;
- że — w związku z tym — modele małżeńsko-rodzinne funkcjonują we współczesnej rzeczywistości polskiej winny być przebadane wieloaspektowo, co z kolei dałoby cenne podstawy dla skutecznego oddziaływania duszpasterskiego i wypracowania jego właściwych metod, w oparciu o na nowo opracowaną teologię.

Podjmując realizację tych zaleceń, IT nawiązał współpracę z naukowymi środowiskami, jak PAN, KUL i ATK i zorganizował ekipę roboczą złożoną z socjologów i teologów. Miło mi przy tym podkreślić wielki wkład p. doc. Franciszka Adamskiego, szczerze oddanego tej pracy. Prace ekipy są jak najściślej uzgadniane z Komisją Episkopatu dla Spraw Rodziny. Idą one w dwóch kierunkach: z jednej strony pogłębienia doktrynalnego, a z drugiej sondaży środowiskowych dokonywanych przede wszystkim metodą ankietową. Uzyskane w ten sposób, rzeczywiście ciekawe wyniki mają stanowić podstawę dla publikacji o przeznaczeniu głównie duszpasterskim. Tomy „Studiów o rodzinie” będą ukazywać się co dwa lata. Pierwszy tom został już złożony w wydawnictwie KUL, drugi tom jest w końcowej fazie przygotowania.

Wprawdzie nie mamy u nas wielkich osiągnięć piśmienniczych „na eksport”. Przyczyny tego stanu rzeczy są znane: straty wojenne, długoletnie odcięcie od świata, brak wsparcia w możliwości wydania drukiem, ograniczenia papieru... Okazuje się jednak, że mamy bogactwa, których nikt się nie domyślał, w nieprzebadanej przeszłości, szczególnie teologicznej, której osiągnięcia były niejednokrotnie poważne i rzeczywiście oryginalne. [...]

Teologiczno-badawcze prace Instytutu skupiają się w ostatnich dwóch latach na problemie działania Ducha Świętego w Kościele i w duszach ludzi. Będzie to szósty tom serii „*Studia Instituti Thomistici*”, opracowany zbiorowo. Zamierza my wydać go u ss. Loretanek, trzy tomy są złożone w Wydawnictwie św. Wojciecha. Ponadto na zlecenie Komisji Episkopatu dla Realizacji Nauki Soborowej Instytut opracował Katechizm Soboru Watykańskiego II.

Instytut podjął badania nad teologią uprawianą przez dominikanów polskich żyjących w XIII–XV w., wykorzystując bardzo bogate — jedyne dziś istniejące w Polsce — i prawie nieznanne zbiory dawnych bibliotek dominikańskich znajdujących się obecnie w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Sporządzono rejestracje i mikrofilmowanie tych zbiorów, a także rozpoczęto badanie twórczości takich pisarzy dominikańskich jak Peregryn z Opola, Maciej Hayd, Jan Sartoria, Jan Frankenstein i innych. Pierwsze wyniki tych prac wskazują na przewagę w XIV wieku pastoralnych zainteresowań pisarzy dominikańskich, zaś w XV stuleciu, zwłaszcza w drugiej połowie, coraz silniejsze zainteresowania naukowe. Wyniki tych prac wskazują na wyraźny wpływ nauki św. Tomasza z Akwinu, a zwłaszcza Tomaszowej teologii moralnej. Tomasz był raczej dla ówczesnych dominikanów polskich nauczycielem moralności i życia chrześcijańskiego, nie zaś uczonym, który interesował się problemami istnienia Boga czy zagadnieniem struktury duszy ludzkiej.

Wspólnie z KUL-owskim Instytutem Geografii Historycznej Kościoła w Polsce Instytut podjął ambitną próbę badań nad dziejami religijności polskiej. Grupa dziesięciu naukowców przeanalizowała pod tym kątem kilka pomników z XVIII i XIX wieku. Badanie innych dokumentów jest w toku.

Ks. dr D. Olszewski w Kielcach wraz z kilku współpracownikami prowadzi solidne, spokojne badania nad naszą ludową tradycją religijną, która może nie jest tak płytka, jak się niejednokrotnie przypuszcza. Ekipa przebadła już pod tym kątem dziesięć archiwów oraz znaczną ilość materiałów pomnikarskich, publicystycznych i tym podobnych.

I na zakończenie mały dowód na to, że Instytut Tomistyczny jest tomistyczny nie tylko w sposobie stawiania współczesnych problemów, ale i w rozprzestrzenianiu myśli Tomaszowej. Niemal wzorcowo przetłumaczono na język polski obszerny i cenny List Ojca Św. Pawła VI *Lumen Ecclesiae* z 30 listopada 1974 r., wydany w siedemsetlecie śmierci św. Tomasza. Pragnieniem Instytutu jest wydanie drukiem i rozpowszechnienie tego dokumentu, który ukazuje na nowo aktualność Doktora Powszechnego w świecie współczesnym.

Z inicjatywy Instytutu prof. Stróżewski podjął się z grupą kilku najbliższych swych współpracowników przygotować tłumaczenie i opatrzenie komentarzem obszernego traktatu św. Tomasza *De veritate (quaestiones disputatae)*. Jest to zagadnienie pierwszorzędnej wagi dla gubiącego się człowieka dzisiejszego.

Będzie tu okazja ustawić poprawnie zagadnienie prawdy we współczesnym świecie myśli.

18 marca 1975 r.